



Rok 26.

PRZEDPŁATA W POZNANIU
Kwartalnie 1,20 m., z odnośnikiem do domu 1,4 m., mies. 40 f.
REDAKCJA: ulica Dolna Wąłowa nr. 1, I piętro.
z doświadczeniem 50 f. — „Wielkopolanin” wychodzi codziennie.

Poznań, wtorek 26 maja 1908.

Telefon: Ekspedycji 1013. Redakcji 1142.

PRZEDPŁATA NA POŚTACH:
Kwartalnie 1,20 m., z odnośnikiem do domu 1,63 m.
ZUBERATY: od wiersza drobn. 26 f. Rękopisów się nie wwraca.
EKSPEDYCJA: ulica Posadowskiego nr. 89.

Nr. 121.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Przedpłata na czerwiec.

„Wielkopolanin” kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

40 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolanina” w Ekspedycji, ul. Posadowskiego nr. 39 i w agencjach za 40 fen.

„Wielkopolanin” zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung U Poln. — W Austrii: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1908.

„Wielkopolanin” dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe” i prowadzi Obronę prawną dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Wielkopolanin” ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Abonenci „Wielkopolanina” otrzymują „Pasiekę” za niższą opłatą.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pamiętajmy o 3 czerwcu!

W dniu trzeciego czerwca odbyć się mają prawyborcy.

W tym dniu powinni wszyscy uprawnieni do głosowania stanąć do szeregu i oddać głosy na rodaków — walmanów.

Zwracamy uwagę na to, że Niemcy dołożą wszelkich sił, aby nam jeden lub drugi mandat wydrzeć, naszym obowiązkiem bronić naszych pozycji wszelkimi sposobami. Pamiętajmy, że, jeżeli kiedy, to teraz będą Niemcy chcieli pokazać, jakie niemieczyzna zrobiła postępy.

Istotnie w niektórych powiatach położenie nasze się pogorszyło.

W takich powiatach musimy zdwojona gorliwością, wyciągnięciem na plac boju ostatnich walmanów zapłacić braki.

Od liczby wybranych walmanów zależeć będzie wybór posła.

Lecz nie tylko od samej liczby wybranych walmanów będzie zależał wybór posłów, ale również od ich obywatelskiego poczucia.

Kto przyjmuje urząd walmana, musi mieć najpierw czas do stawienia się na miejsce wyboru posła, powtórnie musi być niezależnym.

Dla tego wybieramy na walmanów tylko takich, którzy się żadnego nacisku ani wpływu obawiać nie potrzebują.

W każdym razie nie głosujemy na nauczycieli lub urzędników, choćby byli Polakami, jeżeli można, nie głosujemy na gościnnych, bo ci z obawy, że mogliby konsens utracić, gotowi na wybory nie przybyć lub zgoda na Niemca głosować. Nie wybieramy też walmanami soltysów, ponieważ ci również w zależności są od rządu.

Rozpatrzmy się dobrze, zanim komu głos oddamy.

Wyborcy z pod niemieckiego pana niech się nie pozwolą obalamucić ani zniewolić groźbą lub obietnicą, lecz niech głosują tak, jak im polskie i katolickie

sumienie nakazuje. Ludzie z pod pana mają takie same prawo do głosowania według swych przekonań, jak wyborcy samodzielnie pracujący.

Robotnik oddaje chlebowodawcy swe mu swe siły i czas za opłatą, ale nie sprzedaje przez to swego sumienia i swych przekonań politycznych. Dla tego nikt nie ma prawa przymuszać go do oddawania głosu na Niemca. Jeżeli wam jakiś niemiecki chlebowodawca zagrozi z powodu głosowania wydaleniem ze służby, to przyjmijcie to wypowiedzenie ze spokojem — bo zajęcie zawsze znajdziecie, lecz równocześnie donieście o tem waszemu Komitetowi wyborczemu, lub donieście do biura „Straży”, a poczyni się odpowiednie kroki, żeby bronić waszych praw a tych, którzy groźbą przymuszali do głosowania wbrew przekonaniom, oddać pod sąd, ponieważ przymus taki jest karygodny.

Ostatnie prawa wyjątkowe otworzyły wam chyba oczy i przekonały was, do czego nasi najserdeczniejsi dążą.

Najlepszą odpowiedzią na te zakusy będzie, gdy się wszyscy stawimy do urny wyborczej.

Wiec w Pobiedziskach.

Wiec wyborczy dla Pobiedzisk i okolicy odbył się wczoraj o godzinie 12 w południe w stodole na probostwie. Ponieważ już od kilku lat wieca nie było w tej okolicy, więc udział w wiecu był bardzo znaczny. Zewnętrznie okazali też wiecownicy swą radość ze zwołania wieca przez urządzenie bramy powitalnej z napisem „Witamy” — i przez ustrojenie stodoly girlandami z kwitnących bzuw.

Wiec zagal o godz. 12 w południe prezes szambelan dr. Tadeusz Jackowski z Wronczyna witając przybyłych na wiec pp. członka izby panów Kazimierza Chłapowskiego z Kopaszewa, posła do parlamentu z tego okręgu wyborczego dr. Alfreda Chłapowskiego i redaktora „Wielkop.” Walerego Lebińskiego. Do pióra powołał p. przewodniczący p. Pagowski z Gołunia. Po wyjaśnieniu celu wieca oddał p. przewodniczący głos posłowi p. dr. Alfredowi Chłapowskiemu, który w godzinnej blisko mowie dał rzut oka na położenie nasze i na działalność kół naszych poselskich — szczegółowiej omówił p. poseł ustawę o wyłączeniu i o stowarzyszeniach.

Mowę posła przyjęto bardzo gorąco i wysłuchano jej w wielkiem skupieniu. Gdy ucichły oklaski po mowie posła wygłosił krótką, jedną naukę o wyborach redaktor p. Walery Lebiński.

W końcowem przemówieniu p. dr. Jackowski wzywał zebranych do pielegnowania języka ojczystego i do umiłowania wszystkiego, co ojczyste.

Przy wolnych głosach zabierali głos pp. Frąckowiaki Kuśnierkiwicz, ostatni mianowicie wzywał do rozsądnego stosowania hasła swój do swego. Inny wiecownik, którego nazwiska nie dosłyszeliśmy, interpelował posła, dla czego Koło Polskie nie stawi-

ło się w komplecie przy głosowaniu nad dodatkami do kresów wschodnich.

Pan dr. Alfred Chłapowski dał odpowiednie wyjaśnienia.

Przebieg wieca był poważny — wszyscy wynieśli przekonanie, że uczestnicy skorzystają z usłysanych nauk i w dniu 3 czerwca spełnią swój obowiązek — i po powrocie do domu rozpatrzą się, co czynić należy dla pielegnowania języka polskiego.

Walne zebranie przedwyborcze w Czarnkowie

zagal wczoraj o godzinie 4 po południu na sali pana Łaszewskiego p. dr. Lniski. Po ukonstytuowaniu biura i powołaniu do pióra X. prob. Kanikowskiego, przewodniczył p. dr. Lniski objaśniający cel dzisiejszego zebrania. Następnie obrano komitet wyborczy powiatowy, który pozostał ten sam z uzupełnieniem kilku nowych członków, a mianowicie panów Plewkiewicza, Ratajczaka, Cichowicza, Grota z Ciszkowa, X. prob. Rosenberga z Lubasza, Karłowskiego, Paliszewskiego z Huttki, Krzyżanowskiego z Sarbi, Janego z Walkowic. Na delegata do Poznania wybrano X. radcę Szaala, zastępcą p. M. Szuldrzyńskiego z Lubasza. Zebrani zgodzili się jednogłośnie na następującą listę kandydatów na posłów do sejmiku pruskiego: 1) Redaktor p. Walery Lebiński z Poznania, 2) X. prob. Spychalski z Roska, 3) p. Kaźm. Szuldrzyński z Prusowa. W dalszym ciągu zdał p. dr. Lniski sprawozdanie kasowe za ubiegłe 5 lat. Dochodu było 696,40 marek, rozchodu 667,65 m., pozostaje remanentu 28,75 marek.

Poczem delegat p. Fr. Laurentowski z Poznania w dłuższem przemówieniu przedstawił ostatnie ustawy antypolskie, wykazał skutki tychże i objaśniał o obowiązkach, jakie spadają na społeczeństwo całe wobec tychże krzywd. W końcu zaproponował założenie Towarzystwa wyborczego. Ostatni punkt jednakowoż nie znalazł poklasku u komitetu, który tę sprawę już poprzednio obszerniej omawiał i doszedł do przekonania, że sprawa ta natrafiłaby na trudności, lecz chce się jeszcze zastanowić. — X. prob. Spychalski wygłasza nadér obszerną i szczegółową naukę o wyborach i zachęca do sprężystej agitacji, celem zadokumentowania, że żyjemy i jesteśmy. Mówców darzono hucznymi oklaskami.

Przy końcu zawiadomił p. dr. Lniski zebranych, że 30 czerwca przypadają w okręgu tym wybory uzupełniające do parlamentu. Za zgodą zebranych postawiono tych samych kandydatów co do sejmiku, także i do parlamentu niemieckiego. Wybór posła do sejmiku odbędzie się w Trzeźniane.

Uczestników było około 300. Policją reprezentowało aż dwóch urzędników, jeden miejscowy, drugi zamiejscowy.

Polskie Towarzystwa strzeleckie.

W Löbtau pod Dreznem utworzone zostało Towarzystwo strzeleckie. Z powodu tego pisze berlińska „National Z.” co następuje:

„Z kół, które utrzymują stosunki z wielkopolskimi przywódcami, dowiadujemy się, że planuje się tworzenie polskich Towarzystw strzeleckich jako nowy środek agitacji narodowej. Towarzystwa te mają być zakładane po wszystkich okolicach, gdzie polacy mieszkają i członków swoich wyćwiczyć według jednolitej komendy.”

Podziwiać trzeba umiejętność, z jaką prasa niemiecka najdrobniejszy fakt z życia społeczeństwa polskiego umie wyzyskiwać na uprawianie naganki antypolskiej.

Faktem jest, że w Löbtau założono Tow. strzeleckie. Dla czego strzelectwo właśnie, tego nie wiemy. Fakt ten jednakże nie był tak ważny, ażeby „wielkopolscy przywódcy” długo i szeroko mieli nad nim radzić. Nikomu też wśród polaków nie wiadomo, ażeby ci przywódcy wygotowali aż nawet plan, ażeby takie Tow. strzeleckie zakładać „wszędzie, gdzie polacy” mieszkają.

Ale jak fakt ten wygląda w opisie „Nat. Ztg.”?

Najpierw dla wiarygodności swej informacji powołuje się „Nat. Ztg.” na kół, „które mają stosunki z przywódcami wielkopolskimi.” Oczywiście to, czego się te kół od przywódców polskich dowiedzą, to musi być prawdziwe, a przynajmniej robić wrażenie prawdziwości.

By opinię niemiecką szczególnie zainteresować „Nat. Ztg.” podkreśla w wiadomości swej dwa szczegóły 1) że to chodzi o Towarzystwa polskie, 2) że Tow. te członków swoich mają ćwiczyć według jednolitej komendy.

Zestawmy te trzy fakty: przywódcy wielkopolscy — polskie Tow. strzeleckie — jednolita polska komenda! Każdemu, kto zna sposób, w jaki opinia niemiecka przeciwko polakom bywa systematycznie obrabiana, musi się przy czytaniu uwagi „Nat. Ztg.” nasunąć wrażenie, że chodzi tu o rzucenie podejrzenia na polaków, że tworzą oni przez zakładanie polskich Tow. strzeleckich zawiązki wojska polskiego!

Niestety wobec usposobienia, jakie względem polaków panuje w sferach miarodajnych, takie doniesienia i podejrzenia trzeba brać na serjo, trzeba im stanowczo zaprzeczyć, ażeby później przeciwnicy nasi nie wyzyskali ich przeciwko nam w imię przyszłości: kto milczy, przyznaje się do winy.

Otóż zaprzeczyć trzeba, ażeby cokolwiek podał był społeczeństwu polskiemu myśl, tem mniej wygotował plan — zakładania polskich Tow. strzeleckich. Prawdą atoli jest, że opinia polska domagała się, ażeby polacy występowali z istniejących w dzielnicach polskich przeważnie wpływem niemieckim podległych gield strzeleckich.

Wobec tego wiadomość „Nat. Ztg.” obniża się do roli — wstrętnego kłamstwa, którego cel zbyt jest przejrzysty.

Nowa grupa ostmarkenferneinu.

„Ostd. Rundschau” donosi, że za inicjatywą grupy z Wargowy odbyło się w Środzie na sali Schneidera zebranie,

na którym przemawiał generalny sekretarz Vossberg z Poznania na temat da-
żności narodowe polaków a czynności
ostmarkenferajnu.

W dyskusji rozważano pytanie, czy
w Środzie można założyć grupę. Po
dyskusji wybrano komisję, która ma dal-
sze uczynić kroki celem doprowadzenia
zamiaru założenia grupy do skutku.

Swarzędz, d. 21. 5. 08.

Hasło swój do swego

codziennie dziś prawie rozbrzmiewa, a i
gazety nawołują i pouczają codziennie
byśmy się wzajemnie popierali, lecz nie-
raz jeszcze głuchymi są na te nawoły-
wania niektórzy polacy osobliwie w na-
szym miasteczku.

Obywatel tutejszy p. J. K. kazał okna
swej kamienicy oszklić niemcowi haka-
tyście, który to swego czasu Tow. pol-
skiemu nawet ogni bengalskich sprzedać
nie chciał. Takim to p. K. kazał ok-
na oszklić, choć mamy tu aż trzech
szklarzy polaków, którzy to po dziś
dzień niezmiernie walczyć muszą z ży-
dowską i niemiecką konkurencją.

Podobnie uczynił godny sąsiad te-
goż p. T. T., który również okna i o-
szklenie tychże oddał był niemcowi.

Mamy tu polską firmę obróbki drze-
wa do mebli, lecz także dwie niemieckie,
ale przyjdź tylko i zobacz, kochany czy-
telniku, do tych fabryk niemieckich, a
zobaczysz tam sokołów naszych, śpiewa-
ków i przemysłowców, którzy drzewo
tam każą obrabiać itd., ale w towarzy-
stwach tylko o popieraniu swoich pra-
wią. I gdy się tak na to wszystko pa-
rzy, to rzeczywiście zapytać ich się
należało: zaślepieni dokąd dążycie?

Nielepiej czynią także tutajsi pp.
gospodarze wiejszy. Gdy oto dwóch
braci M. i W. A. z Łowęcina wydali
swe córki za mąż, to całe wyprawy me-
bli od pejsatych i brodatych Aronów i
Mośków tutaj pokupili, choć mamy tu w
naszym mieście więcej aniżeli 50 stola-
rzy polaków, którzy naturalnie lepszego
i sumienniejszego towaru są zdolni do-
stawić aniżeli taki handlarz żyd.

Zatem baczmy więcej na siebie i
nie wywłaszczajmy się sami, by dążenia
hakaty nie ziściły się prędzej, aniżeli
sobie tego oni sami życzą.

*** Walne zebranie wybor-
cze** dla powiatu poznańskiego wscho-
dniego odbędzie się w Poznaniu na
wielkiej sali Bazarowej w święto Wnie-
bowstąpienia Pańskiego dnia 28 maja o
godzinie 4 po południu.

*** Wiece wyborcze** odbędą się
w powiecie jak następuje:

W niedzielę 31 maja w Nowej-
wsi pod Swarzędzem, w Wierze-
nicy, w Głównie, w Starole-
cie i w Urbanowie (dla Winiar i o-
kolicy).
Komitet wyborczy.

*** Walne zebranie przed-
wyborcze** na powiat wielki odbę-
dzie się w Drawsku w lokalu p. Mu-
mota dnia 28 bm. (w Wniebowstąpienie
Pańskie) o godz. 4 po południu.

*** Wiec przedwyborczy** od-
będzie się w Mrowinie w stodole go-
spodarza p. Ludwika Nowaka dnia 28
bm. o godz. 4 po południu.

*** Zebranie przedwyborcze**
dla Mostny i okolicy odbędzie się w u-
roczystość Wniebowstąpienia Pańskiego,
dnia 28 bm. o godz. 4 po południu w
Mosinie w parku p. Taczanowskiej w
Budzynie, w razie niepogody zaś w sto-
dole. O liczny udział prosi
Komitet powiatowy.

*** Walne zebranie przed-
wyborcze** na powiat grodziski wraz
z sprawozdaniem poselskim i nauką o
wyborach odbędzie się w Opalenicy
w czwartek, 28 maja o godz. 3 i pół po
południu na sali p. Liszyńskiego.
Komitet wyborczy na powiat grodziski.

*** Wiec przedwyborczy** dla
Kobylina i okolicy odbędzie się w Ko-
bylinie w czwartek, dnia 28 maja o
godz. 4 po poł. na sali w strzelnicy. —
O liczny udział prosi
Komitet wyborczy pow. krotoszyńskiego.

*** Wiec przedwyborczy** dla
okręgu północnego powiatu pleszewskie-
go odbędzie się dnia 28 b. m. w święto
Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 5
po południu na sali „Przytuliska św.
Józefa“ w Czerminie.
Podkomitet okręg. pow. pleszewskiego.

*** Wiec przedwyborczy** dla
Strzałkowa i okolicy odbędzie się o godz.
pół do 5 po południu w niedzielę d. 31
maja na sali p. T. Maciejewskiego. —
O liczny udział prosi
Komitet lokalny.

*** Wiec przedwyborczy** w
Gołuchowie odbędzie się w niedzie-
lę, dnia 31 maja o godz. 4 po poł. na
dybule.
Komitet wyborczy.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Wiadomo, że rzesza nie-
miecka ciągle potrzebuje pieniędzy. W
najbliższych pięciu latach musi rzesza za-
ciągnąć 1 miliard nowych długów, aby
pokryć uchwalone już potrzeby państwo-
we. W sprawie zreformowania finansów
państwowych ma się krótko po Zielonych
Świątkach odbyć narada pomiędzy rząd-
em a jego mężami zaufania — i narady
te wyjaśnią położenie. W krótkie dowie-
my się zatem, ile i jakie podatki nas
czekają.

— Wyrok w procesie Hardena zo-
stał przez trybunał rzeszy zniesiony. —
Sprawa rozgrywać się będzie powtórnie
przed pierwszą izbą sądową w Berlinie.
Ponieważ przebieg sprawy Eulenburga
znacznie zmienił położenie, można się
spodziewać, że wyrok przeciw Hardeno-
wi dozna zmiany. — Skandal jeszcze się
powiększy.

— „Germania“ z wielkim zadowo-
leniem stwierdza przyjscie do skutku
układu pomiędzy polakami a centrowca-
mi przy wyborach do sejmu i wyraża
nadzieję, że podobny układ zawartym
będzie szczególnie w obwodzie leszczyń-
skim przy najbliższych wyborach do pa-
lamentu.

Rosja. Petersburg. W piątek
wieczorem do mieszkanka Milukowa przy-
było dwóch współpracowników pisma
„Rusi“. Klimkow i Popow i zażądali
niektórych wyjaśnień z powodu dłuższej
polemiki „Rusi“ z pismem „Riecz“. Po
kilku minutach rozmowy dość spokojnej
Popow zelżył czynnie Milukowa. Zająście
to zapewne zakończy się w sądzie

arnym. Cała ta sprawa wywarła wielce
nieprzyjemne wrażenie w sferach dzien-
nikarskich.

Austria. Polacy i rusini mimo-
woli objęli w parlamencie austriackim
rolę harcówników, którzy odwiec mają
walną bitwę. Rząd obawia się dyskusji
budżetowej przed wyjaśnieniem sytuacji
w obozie niemieckim. Prezydent izby
przewlekła więc galicyjską dyskusję jak
tylko może. Bywało zawsze w zwyczaju,
że nagłacie wnioski pokrewne, przez
tę samą grupę parlamentu wniesione, za-
łatwiano w jednej dyskusji; obecnie, mi-
mo, że rusini tego nie żądali, prezydent
zarządził nad każdym wnioskiem odręb-
ną dyskusję. Gdy pierwsza dyskusja
doszła do wyboru jeneralnych mówców i
było jeszcze dosyć czasu na ich mowy,
mimo to odroczone posiedzenie do dnia
następnego. Ostatecznie, po trzydniowej
rozprawie, izba odrzuciła nagłość wnio-
sku ruskiego o reformę administracji ga-
licyjskiej, 158 głosami przeciw 114 i
przystąpiła do dyskusji nad drugim wnio-
skem ruskim pod firmą Petruszewicza i
towarzyszy, dotyczącym „nadużyć na
wyborach sejmowych“.

Francja a Niemcy. „Matin“
podaje wywiad z byłym radcą tajnym
niemieckiego urzędu spraw zagranicznych
Holtsteinem, w sprawie porozumienia
francusko-niemieckiego. Holtstein oświad-
czył, że usiłowania przedsiębrane w tym
kierunku są pochwały godne, zgañł je-
dnak wycieczkę grona studentów francu-
skich do Berlina pod przewodnictwem
profesora Sarbony, Andlera.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 25-go maja 1908.

Uczmy dzieci czytać

i pisać po polsku!

*** Poseł do ludu polskiego.** Abonen-
tów na prowincji prosimy, by się po „Poście“
zwracali bezpośrednio do administratora Ka-
tolika (Bytom — O. Sch.) Administracja
pisma naszego sprzedawać będzie „Poście“
tylko odbiorcom na miejscu.

*** Wielkopolskie karty z pelikanem**
szuka 10 fen. są do nabycia wszędzie tam,
gdzie się sprzedaje telegrafy gratulacyjne.

*** Baczność!** Dzieci, które pragną
być wysłane z poręki „Stelli Tow. Kol.
Wak. i St. Sanit.“ w czasie wielkich
wakacji na wypoczynek, powinny się
zgłaszać w dniach od 25 do 30 maja
do naszego biura w Ochronie szpitalika
św. Józefa, ulica Piotra nr. 7. Zgłoszo-
nia dzieci przyjmować będzie biuro na-
sze w wyżej określonym czasie od godz.
5 po południu. Dzieci mają się wyka-
zać pozwoleniem, wystawionem przez
rodziców, że zgadzają się na wyjazd. —
Dzieci nie zapisanych w naszym biurze
nie uwzględnimy przy wysyłce na waka-
kacje.

Za Zarząd

hr. Benzelstjerna-Engestroem, prezes.

Walery Lebiński, sekretarz.

*** Wdowa** po nauczycielu ludowym pra-
gnie zakupić w Poznaniu interes wiktuałów,
aby tym sposobem zarabiać na życie. Na
nabycie tego składu potrzeba jej 500 mk.,
ponieważ zupełnie nie posiada majątku, udaje
się z gorącą prośbą do zamożnych nauczy-
cieli o udzielenie jej pożyczki zbiorowej. —
Zgłoszenia w tej sprawie przyjmuje nasza
Eksp. ul. Posadowskiego 39.

*** Składkę za rok 1907** nadesłali po-
wiaty: śremski, koźmiński, czarnkowski, ja-
rociński, ostrzeszowski, wągrowiecki, pleszew-

ski (1 ratę), kępiński, żniński, poznański za-
chodni, nowotomyski, leszczyński, między-
chodzki, strzebiński, szamotulski, wrzesiński,
poznański wschodni, gnieźnieński, odolanow-
ski, wyrzyski, obornicki, witkowski i cho-
dzieski.

Prowincjalny komitet wyborczy
na Wielkie Ks. Poznański.

M. Więckowski, skarbnik,
ulica Teatralna nr. 6.

*** „Pos. Tageblatt“** z nietajoną rado-
ścią donosi, że p. Biedermanna aresztowa-
no na granicy Królestwa Polskiego
w Aleksandrowie. — W sprawie tej
daje p. Biedermann następne wyjaśnie-
nie: Będąc w Gdańsku odebrałem z Po-
znania telefoniczną wiadomość, bym wrac-
ał natychmiast, gdyż nadeszło kilka
depesz, że mam niezwłocznie przybyć do
Warszawy w bardzo ważnej sprawie. —
Nie mając pod ręką własnego paszportu
udałem się w sobotę wieczorem za po-
życzonym paszportem z Poznania przez
Aleksandrow do Warszawy. Tutaj już
po odbytej rewizji i wręczeniu mi pasz-
portu z powrotem, krótko przed odjaz-
dem pociągu do Warszawy, przystąpił
do mnie żandarm rosyjski wzywając
mnie do kancelarii. Tu się od władzy
dowiaduję, ku memu zdumieniu, że do
Aleksandrowa nie przybyłem sam, lecz
w towarzystwie ducha opiekuńczego w
postaci żandarma pruskiego i że tenże
zwrócił uwagę władzy rosyjskiej, iż jadę
za cudzym paszportem, przyczem miał
podobno jeszcze piśmiennie zaraporto-
wać, że jestem człowiekiem niebezpiecz-
nym, by miano na mnie baczność, i że
jadę podobno w ważnej sprawie polity-
cznej do Warszawy. To też w odpo-
wiedzi na to wyjaśniłem władzy rosyj-
skiej nieco bliżej tę swoją misję polity-
czną i stał się wynikająca nielaska u rządu
pruskiego ku mnie. Władze rosyjskie
w bardzo uprzejmych słowach oświad-
czyły mi na to, iż muszę się wprawdzie
uważać za aresztowanego, lecz mogę
mieszkać w hotelu aż do chwili odebra-
nia piśmiennego poświadczenia, iż je-
stem wolny i że wolno mi jechać do
Warszawy, a dalej, że na zwolnienie
mnie, nie będę zbyt długo potrzebował
czekać. Już tego samego dnia w nie-
dzielę byłem wolny i wolno mi było u-
dać się do Warszawy. W poniedziałek
załatwiłem moje sprawy w Warszawie i
we wtorek z rana byłem już w Pozna-
niu. — Tyle p. Biedermann. Dąno-
janci liczyli na to, że władze rosyjskie
wsadzą p. B. na kilka miesięcy do y-
tadel i tym sposobem pokrzyżują jego
plany. Lecz sztuczka się nie udała.

*** Podziękowanie!** Wszystko o co dla
ogródków dziecięcych prosiłyśmy, otrzymały-
śmy i oprócz siatki drucianej, której jeszcze
z 25 metrów by się przydało, nie nam wię-
cej obecnie nie potrzeba. — Składamy naj-
serdeczniejsze podziękowanie za tak skora i
szczerą pomoc szanownym ofiarodawcom p.
p. Barczyńskiemu, Fr. Glabiszowi, Jachim-
owiczowi, Mayowi, Osłowskiemu z Winiar, Ot-
mianowskiemu, Paczkowskiemu i hr. Żółtow-
skiej z Czacza.

Zarząd Ogródków dla dzieci.

*** Z wystawy sztuk pięknych.** Na
wystawę prac Gustawa Gwozdeckiego przy-
były obrazy: „Król Tułacz“ i „Szkice z
Tatr“, prace te zostały umieszczone na miej-
sca zakupionych „Kwiatów w świetle lampy“
i „Detroiti“.

*** Zwracamy uwagę** czytelników na-
szych na ogłoszenie w dzisiejszym numerze
polskiej fabryki powozów i uprząży rodaka

Jakób bez skazy.

5 Powieść z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

II.

Wzór zięciów.

W salonach, przeznaczonych dla o-
sób nie biorących udziału w tańcach, je-
den z zielonych stolików, otoczony jest
wiecej, aniżeli inne. Kółko gości z naj-
wyższym zajęciem śledzi partję, rozgry-
waną pomiędzy dwoma przeciwnikami,
margrabią Gastonem de Montgerbois i
komendantem Castillac.

— Wszak pięćdziesiąt luidorów, ko-
mendancie? jak zwykle? — zapytał mar-
grabia.

— Pięćdziesiąt, do stu masztów! —
margrabio — odrzekł komendant.

Rozdano karty, nastąpiła chwila mi-
lczenia.

— As... walet — mówił margrabia,
rzucając karty.

— Król... dama — odpowiedział
komendant.

— Wygrałeś pan!

— Taki... szelmowski wieczór!...

Mam szczęśliwą rękę. Widocznie, po-
stronek, na którym kazałem powiesić
kilku piratów na morzu Chińskim, przy-
niósł mi szczęście.

— Wierzę w to teraz! — odrzekł
śmiejąc się margrabia — i gdybym był
wiedział, że masz ich pan kilku na su-
mieniu, nie grałbym z panem dzisiaj.

— Ech! do stu tysięcy diabłów!
nie nadużywam tego talizmanu, gdyż
nie grywam w karty wcale. Mam wstręt
do nich!...

— Pan, gracz tak szczęśliwy!

— Nie gram!... Przypisz pan so-
bie samemu winę... pan sam wciągnąłś
mnie do gry.

— Jestem za to ukarany — rzekł
margrabia, zbierając talja.

Nowa partja miała się zacząć, gdy
do salonu wszedł wicehrabia de Champ-
sablon.

— Ach! jesteś Montgerbois! — za-
wołał. — Znajduję cię nareszcie!

— Szukałeś mnie?

— Od godziny. Wzywają cię damy
i kazały mi cię sprowadzić. Mam cię
dostawić żywego lub zmarłego.

— Czy chodzi o co ważnego?

— O rzecz bardzo ważną! Chodzi

o walca. Pani Bertin życzy sobie, byś
tańczył z panną Joanną.

— W takim razie idę... Kochany
komendancie, widzisz, że obowiązki na-
rzuconego zmuszają mnie odejść.

— Do licha! rozumiem... idź więc
pan tańczyć. Żałuję, że i ja nie mogę
tego samego uczynić. Ale do stu ty-
sięcy masztów! dawno już miął ten
czas. A byłem zapalonym tancerzem...
walca, kadryla, taniec z chustką, z ka-
staniętami, z szabłą, ze sztyletem, we
wszystkich strefach ziemi, z tancerkami
najrozmaitszych narodowości... wszystko
tańczyłem... Ale teraz na ciebie kolej,
młody człowieku! No, zróbmy rachun-
ek... Winienem panu dwa, sześć, ośm,
dziesięć tysięcy franków.

— A ja winienem czterdzieści ty-
sięcy franków, więc mam wypłacić trzy-
dzieści.

Margrabia wyjął z kieszeni pugila-
res, wziął z niego trzy pakiety i podał
je swemu partnerowi z takim uśmiechem
i obojętnością, jak gdyby podawał jaki
szpargał bez wartości. Zdawało się, że
dla niego stracił taką sumę w kilku
partjach gry, nie nie znacząco.

Margrabia oddalił się w towarzy-
stwie wicehrabiego Champsablon. W tej
chwili do komendanta podszedł Maurycy
Bertin, syn bankiera.

— Maurycy — zapytał pierwszy
— czy nie wiesz, gdzie twój ojciec?

— Nie wiem. I matka moja zapy-
tywała mnie o ojca, lecz napróżno szu-
kam go po wszystkich salonach.

— A gdzież matka?

— W małym salonie, obok sali do
tańca.

— Dziękuję. Pójdę złożyć jej moje
uszanowanie.

P. Bertin, siedząc w towarzystwie
swej córki Joanny, otoczona kółkiem
gości, odbierała od nich powinszowania.

— Zapewne — mówiła jedna z dam
— wielki majątek rodziny Bertin bar-
dzo właściwie wiąże się ze starem szla-
chetwem margrabię de Montgerbois.

— Naturalnie! — odrzekła promie-
niejąca szczęściem p. Bertin. — Szla-
chetwo mego zięcia sięga kilku wie-
ków my zaś posiadamy kilka mi-
ljonów!

[Ciąg dalszy nastąpi.]

naszego p. Tomasza Laubego przy ul. Wrocławskiej nr. 18, dawniejszego współwłaściciela firmy Dzieciuchowicz i Laube.

*** Zabawa na cel dobroczynny!**
W czwartek dnia 28 maja urządza Towarz. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo z parafii archikatedralnej doroczną swoją zabawę lotową w ogrodzie na Wzgórzu ś. Łazarza z następującym programem: koncert, wykonany przez orkiestrę Towarzystwa Muzycznego, gra fantowa, kulanie w kręgle o premje dla pań i panów, strzelanie do tarczy o premje dla panów, gabinet fotograficzny, kucyk dla dzieci, oraz rozmaite inne niespodzianki. — Wstęp od osoby 30 fen., dzieci niżej lat 14 w towarzystwie osób starszych mają wstęp wolny. — Mamy nadzieję, że szanowna publiczność, wiedząc, że parafia nasza należy do najbiedniejszych dzielnic Poznania, tłumnie na zabawę pożytejszą popieszy i dopomoże nam w ten sposób do otarcia łez setek biednych i cierpiących, o co gorąco prosi Zarząd.

*** Nie używać zwyczajnego lodu do przyrządzania potraw.** Stwierdzono, że zarazki biegunki i tyfusu całe miesiące mogą się znajdować w lodzie, nie ginąc. Ponieważ w czasie gorączek używa się lodu do chłodzenia potraw, dla tego zaleca się, by nie brano lodu naturalnego, w którym znajdują się wszelkie nieczystości, lecz używano lodu sztucznego.

*** Nabytek niemieckizny.** Za zezwoleniem władzy zmienił swe rodowe nazwisko robotnik kolejowy Stanisław Lawicki na piękniejsze Lenz z imieniem Paul. Byłemu L. zapewne z tem lepiej do twarzy. Żałować nie ma czego.

*** Nowy zastęp „kulturników”** przybył w Poznaniu. Pisma niemieckie donoszą, że z Południowych Niemiec przybyło tu dotąd około 100 osób, celem zasilenia „zagrożonej” niemieczyny na kresach wschodnich.

*** „Stróż bezpieczeństwa.”** Za ciężkie spioniewieranie i przekroczenie swej władzy skazała izba karna w Gdańsku urzędników policyjnych Kokoreita i Koppera z

potów, pierwszego na dwa miesiące, a drugiego na sześć tygodni więzienia. Zasadzeni aresztowali swego czasu pewnego czeladnika mularskiego oraz pewnego marynarza, a ci stawili im opór. Później we więzieniu pobili ich za to pięściami i pałaszami i zlać ich zimną wodą. — To także obrazek „kultury pruskiej.”

*** Sensacyjny proces** toczył się przez 12 dni w Karlsruhe, który był niejako epilogiem do procesu adwokata Haua, mordercy swej teściowej. Oskarżonym był redaktor „Bad. Presse,” niejaki Herzog, który rzucił podejrzenie na córkę zamordowanej, Olę Molitor, że to ona popełniła ten zbrodniczy. Po przesłuchaniu całego szeregu świadków i rzeczoznawców, skazał sąd w Karlsruhe Herzoga na rok więzienia i ponoszenie kosztów procesu, wynoszące 30 do 40 tys. marek. Olę Molitor uznano niewinną i uwolniono.

*** Zdziczenie.** 18-letni robotnik Leopold Ziemann w Neufitz pod Pr. Starogardem oblał kota naftą i podpalił. Zwierzę w okropnych męczarniach schroniło się do stodoły, która też uległa pożarowi, a wraz z nią i czworaki dominjalne. Sąd skazał wyrośniętą na 9 miesięcy więzienia.

*** Dziwoląg.** W Nadrenji urodziło się pewnemu robotnikowi dziecko, którego tylna część głowy zupełnie zbudowana jest tak, jak przednia. Dziecko zatem posiada dwie twarze. Mimo, że mało co pokarmu przyjmuje i się nie odżywa wcale, żyje już cztery tygodnie.

Papierosy Oświata
na 1 1/2 fen. sprzedają się doskonale.
Do nabycia w każdym lepszym interesie.

*** Bolechowo.** Dnia 19 bm. odbył się w Bolechowie ślub pana Zygm. Czekalskiego z Kępna, a panną Marią Stachowiak z Bolechowa. Młodej parze „Szczęść Boże!”

*** Miłosław.** Tow. Pań św. Wincentego a Paulo urządza w niedzielę, dnia 31-go bm. w parku miłosławskim zabawę z podwieczorkiem, loteryą fantową i amerykańską licytacją. Początek o godzinie 4 po poł. — Dalszy ciąg łutery wieczorem na sali w Bazarze.

*** Szubin.** Aresztowano w tych dniach córkę kololisty niejaką Olę P. z Elisawa, podejrzaną o dzieciobójstwo.

*** Nakło.** Jako podejrzanego o namowę do krzywoprzysięstwa aresztowano właściciela i handlarza Józefa Somrowskiego w Nakle i odstawiono go do więzienia sądowego.

*** Bydgoszcz.** Dnia 21 bm. znaleziono posterunek wojskowy, stojący zwykle przy prochowni, leżącego opodal w zagajeniu w przestrzeloną pierś. Ponieważ posterunek zaopatrzony jest w ostre naboje, nie wiadomo na razie, czy zachodzi tu samobójstwo, lub przypadek wskutek nieostrożnego obchodzenia się z nabita bronią.

*** Tczew.** Ślusarz kolejowy Antoni Wasielewski zamienił swe nazwisko na kulturalne „Wessel.”

*** Grudziądz.** Asystenta i tłumacza przy tutejszym sądzie ziemiańskim przeniesiono w tym samym charakterze do sądu ziemiańskiego w Gdańsku.

*** Zalesie.** Wtorek, dn. 26 maja rb. Filipa Ner. Wschód słońca o godz. 3, minut 52, zachód o godz. 8, min. 3.

Ruch w Towarzystwach.
Zebrania odbędą się:
— W poniedziałek, dnia 25 bm. Tow. Rzemieślników polsko-katol. o godz. 8 i pół wiecz. w Domu Katolickim.
— W poniedziałek, dnia 25 bm. Tow. Przemysłowców w Głównie o godz. 9 wiecz. w lokalu posiedzeń.

— W wtorek, dnia 26 bm. Wydział naukowy katol. Tow. Rzemieślników polsk. wieczorem o godz. 9 w Domu Katolickim.

— W środę, dnia 27 bm. Tow. Przem. „Sobieski” wiecz. o godz. 9 w lokalu posiedzeń, Chwaliszewo 24.

Wiedomości handlowe.
Poznań, dnia 23 maja 1908 r.
(Urzędowe sprawozdanie miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

	zob. piękny	średni	zob. słaby
Pszennica	21,90	21,—	20,20
Żyto	18,—	16,9	15,80
Jęczmień	15,60	14,60	13,80
Owies	15,50	14,80	14,30

Wrocław, dnia 22-go maja 1908 r.
dobry tow. średni tow. ps. 1908 r.
najw. najn. najw. najn. najw. najn.
cena cena cena cena

Pszennica biała	21,80	21,20	21,10	20,20	20,10	19,70
Żyto	18,80	18,20	18,10	17,70	17,60	17,40
Jęczmień	15,—	14,80	14,70	14,40	14,30	14,—
Owies	15,75	15,25	15,10	14,60	14,50	14,30
Groch Wikt.	24,—	23,—	22,—	21,—	20,—	19,—
Groch mały	20,50	20,—	19,80	17,80	17,—	16,—

*** Toruń, dnia 25-go maja 1908 r.** (Sprawozdanie z handlu nasion B. Hozakowski, Toruń).
Płacono za 50 kgr. w partjach, a dostawiam wyborowo oczyszczone nasiona przy najwyższych notowaniach: Koniczyna czerwona 75—120 marek. Koniczyna biała 35—50 mk. Koniczyna szwedzka 60—70 mk. Koniczyna biała z szwedzką 80 do 45 mk. Koniczyna chmielowa żółta 32—34 mk. Inkarnatka rychna 28—30 mk. Koniczyna przelot popospolity 3—50 mk. Seradela 14—15 mk. Rajgras szkocki (życica) 21—23 mk. Rajgras włoski 23—30 mk. Trawa kupkowa 45—65 mk. Trawa miodowa 30—36 mk. Kostrzewa owcza 28—32 mk. Tymoteusz 25—34 mk. Sporok olbrzymi 9—12 mk. Wiczka piaskowa 20—23 mk. Rzepik latowy 20—22 mk. Siemie lniane 14—16 mk. Gorczyca żółta 20—23 mk. Łubin niebieski 6,— mk. Łubin żółty 7,50 mk. Marchew biała, olbrzymia, zielona 40 mk. Marchew biała otarta, poprawna 55 mk. Mieszanka traw koniczyn na łąki mokre 42 mk. Mieszanka traw i koniczyn na łąki suche 38 mk.

Berlin, dnia 22 maja 1908.
Ciągnięcie przedpołudniowe.
[Numera przy których wygrana nie oznaczona w nawiasach wygrywa 240 marek.]

408 500 607 751 [1000] 2114 503 90 310 2038 97 271
94 492 501 694 810 3099 149 120 249 418 513 52 841 [1000]
4167 40 268 702 [500] 500 5038 88 234 399 558 99 780 348
42 6320 22 55 70 391 71 339 71 339 71 339 71 339 71 339
573 [500] 5035 50 305 50 32 73 94 311 401 394 [1000] 41
10035 55 87 99 100 623 50 24 11240 369 595 660
727 95 12051 77 222 26 51 989 13 14 [500] 84 132 384
577 986 14851 566 000 56 1521 141 301 2 23 16110 17
11 212 73 343 655 17233 141 1909 989 18269 392 109
681 510 303 18 19239 [5000] 71 206 77 353 664 776
20161 226 699 750 958 2175 66 336 555 667 742
22109 262 310 24 88 500 87 2210 360 [5000] 57 368 532
770 22415 [500] 351 419 96 505 53 25205 402 703 86
26028 32 149 510 [5000] 989 712 27150 218 149 523 682
91 [500] 824 951 28410 57 293 928 31 753 89 29107 455
[500] 519 9 695 919 87
30139 85 289 395 702 31199 321 34 675 729 899
32044 175 457 810 227 339 12 33 97 701 308 49 83 82
34050 53 69 195 497 171 712 12 82 [5000] 75 35018 45
116 260 419 42 46 82 300 50 331 26179 372 [500] 451 382
94 37455 699 880 902 96 334 28 268 [5000] 887 95 357
39109 230 318 40 36 58 68 89
40161 [1000] 251 811 148 345 265 304 836 11037 76
178 468 501 621 [1000] 890 427 77 434 45 613 [1000] 801
902 5 68 43089 517 311 427 655 73 733 847 970 43412
[5000] 304 538 701 [5000] 804 92 [1000] 45083 216 21 31
33 358 [500] 513 39 687 798 505 78 46066 116 91 97 811
70 85 693 94 47575 887 580 905 65 48162 219 185 [1000]
529 724 305 90 978 45070 [5000] 108 218 910 781 828 931 57
[5000] 390 467 411 699 701 78 815 907 38 76 51260 90
769 [500] 978 530 94 74 470 390 94 834 52117 307 [500]
434 516 778 813 467 57991 27 80 [500] 374 335 20 900
57 56238 90 224 28 74 74 907 57074 120 397 [500] 5
445 750 588 55307 10 619 21 749 807 905 59114 533
60392 408 85 543 835 741 891 6112 92 307 [15000] 1
58 323 70 90 461 804 935 63 6214 225 12 993 502 74
[10000] 665 63073 171 504 67 787 503 64067 128 47
283 78 [500] 822 934 60799 229 329 418 512 702 805 96
66135 233 100 15 64 87088 225 301 62 468 287 707
68178 481 705 59 969 69175 671 81 937 85 [1000]
70354 508 39 482 730 805 71 966 71068 210 308 348
720 [1000] 955 1561 504 41 72081 217 499 [1000] 618
773 [500] 73189 307 555 745 938 96 924 74304 [1000]
68 [500] 501 621 624 [500] 682 815 984 339 35085
283 84 369 1307 692 [500] 526 32 81 919 75019 508 85
401 688 769 83 77133 489 60 520 [500] 691 [1000] 717 827
[1000] 72386 57 377 372 613 861 927 [500] 79248 758
837 83 091
82107 215 51 654 714 871 81 910 92 93364 179 690
965 82008 47 179 388 555 76 610 91 72 86 83018 249 479
503 72 414 14 218 [500] 48 [1000] 303 10 436 90 653 97
608 55010 301 366 83179 [500] 99 399 706 434 63 87032
42 114 80 232 337 480 683 [500] 790 848 82138 369 [500]
91 402 75 673 710 59 90 59007 82 110 28 292 320 59 62
513 38 77 [1000] 97 734 890
90057 88 116 406 55 [5000] 689 734 91038 29 49 251
[500] 457 600 89 853 9230 90 561 611 81 93038 88 177
292 373 463 572 634 785 902 94027 73 588 90 38 785 [500]
988 95266 680 37 726 35 853 979 96129 530 720 80 61 801
67 97143 79 263 712 98001 23 [500] 330 412 600 99080
156 590 34 890 914
100087 198 257 [500] 304 89 [1000] 561 62 972 82
101199 826 402 529 675 788 102105 74 919 103815
[1000] 858 10409 682 722 105081 156 [500] 66 252 421
69 629 50 919 78 106015 155 230 77 91 559 107187 217
61 67 671 [500] 735 39 890 108120 57 859 95 561 644 93
970 84 [500] 109922 172 261 383 458 589 [500] 803 620
110501 39 799 922 111026 275 541 735 48 903
112001 98 858 671 789 113060 [500] 89 836 477 845 71
114111 39 [500] 214 46 591 927 115243 424 [500] 754
803 24 921 73 116387 40 491 656 66 [500] 86 756 913
117012 24 405 599 118043 [500] 61 109 21 [500] 216
541 98 724 [1000] 982 119018 192 299 328 55 736 939
502 614 [1000] 57 959 122017 73 98 131 78 432 94 572
891 123026 92 588 721 888 98 124325 608 9 91 766 887
986 126040 299 376 582 616 79 146 826 44 126444 479
707 95 419 31 68 127012 161 255 [1000] 429 648 886 62
128081 36 53 72 151 646 342 [1000] 98 129041 51
298 450 67
130011 167 286 49 405 872 131019 94 119 419
39 [500] 653 700 22 55 894 988 [500] 67 132288 321
415 [500] 624 914 133107 298 369 420 532 [500] 929 85
134073 115 233 41 384 72 92 453 [500] 591 607 [1000]
80 844 [500] 99 984 135023 33 703 335 400 67 706 71
923 136133 52 84 234 [500] 41 552 690 91 747 809
137090 149 96 267 445 527 98 658 138217 [1000] 583
882 139017 343 91 420 501 808
140012 282 880 447 528 687 838 49 995 141245 315
22 436 56 596 [500] 867 142047 696 958 [1000] 75 73
143186 209 446 98 775 144116 28 388 460 561 61 69
789 816 34 145029 247 68 846 61 75 [500] 86 449 94

601 14 143051 55 204 98 604 88 767 141111 53
144661 10 68 29401 32 618 500 148107 58 215 50
472 [1000] 508 622 83 88 760 149818 46 414 839 52 721
588 62 321 96 [1000]
151008 175 289 312 626 756 [5000] 151111 585
419 341 48 77 314 492 152147 259 473 359 683 153228
970 87 750 92 766 151978 815 70 997 155006 116 53
68 61 415 612 560 895 968 156373 666 981 157182
[5000] 240 768 558 158341 713 306 96 759 66 356
159006 419 375 669 788 997
160002 248 50 58 819 [5000] 460 584 67 765 [5000] 72
86 889 500 950 66 161124 292 [1000] 306 422 63 526
67 826 [500] 542 65 162255 327 96 525 27 [5000] 55
709 163118 [5000] 27 64 275 62 378 81 827 164007 77
228 458 610 728 940 [500] 49 165119 623 27 68 78
420 61 166263 82 340 [500] 502 812 934 71 167621
289 464 666 895 932 168344 607 70 [500] 71 728 169001
32 50 103 68 [500] 452 774 513 27 58
170008 902 36 171066 249 74 411 [500] 688 929
[500] 172402 35 62 508 773 71 996 173005 153 [500]
274 943 [500] 420 28 577 622 881 829 62 174055 563
175234 639 81 [500] 833 954 [500] 176538 703 59 73
94 177030 938 178161 358 400 83 [500] 670 772 873 74
951 56 69 [1000] 179041 234 74 577 600 707
180089 424 [5000] 778 181022 129 [5000] 323 410
567 930 554 82 910 182032 74 97 107 13 21 290 390 526
696 638 58 [5000] 183739 306 829 702 906 184068 359
62 419 729 185248 [500] 84 813 487 555 601 35 767
186073 [5000] 249 987 187039 133 272 879 456 516
[500] 600 607 788 188015 193 226 470 189359 404 618
97 784 [1000] 838
190039 [500] 415 82 806 191802 12 52 497 584
192029 34 156 202 322 30 44 77 [1000] 703 193173
194148 246 98 414 40 505 13 858 921 195884 602 889
196417 228 401 95 97 639 777 197041 172 80 [1000]
215 98 428 506 610 38 73 705 41 198139 358 427 [500] 99
552 96 409 [500] 98 815 54 199049 68 151 347 489 592
230167 208 76 [500] 439 639 87 803 14 37 976 201687
730 850 2122 929 229 204987 [500] 429 711 16 203188
204 517 715 391 915 204987 [500] 429 711 16 203188
409 558 [500] 646 205029 319 55 266 327 513 633
206178 342 812 [500] 908 207012 94 706 21 282 399
41 347 509 487 508 11 61 81 208033 [500] 114 282 399
462 347 41 688 601 [500] 23 60 [500] 72 963 20931 227
59 397 679 528 34 992
210039 315 30 68 518 82 631 737 87 881 45 211016
74 288 5 55 600 30 34 77 852 567 212087 91 301 81
343 57 [1000] 86 702 88 [500] 965 [500] 213179 287
343 51 778 620 723 94 [500] 21494 502 695 820 57
60 91 213500 198 [1000] 222 369 656 743 [1000] 962
216066 819 [500] 440 217048 297 736 803 946 78
218189 208 329 516 [5000] 602 [500] 721 [1000] 63
219167 [500] 237 490 516 [5000] 602 [500] 721 [1000] 63
220088 45 309 [500] 445 606 46 713 33 908
805 221021 388 585 101 9 246 50 487 551 [5000] 74 727 88
431 98 588 770 807 31 223295 321 411 55 544 710 80 885
224086 248 [500] 315 225164 348 701 84 908 226169
225714 247 [5000] 615 17 770 228006 301 690
706 [5000] 11 914 229340 491 879
230055 428 41 231113 77 229 511 68 775 956 85
232432 49 620 913 232021 52 115 89 225 308 412 67
[500] 538 664 744 234144 279 725 61 908 938 235187
[500] 297 515 792 904 236320 408 [5000] 770 97 789
237480 34 35 70 95 958 882 238470 872 [500] 984 87
239115 812 78 77 99 627 [1000] 701
240037 57 630 241028 709 959 242104 [1000] 636
42 68 80 781 243106 9 31 214 33 320 408 505 54 96 888
244183 [500] 78 224 98 542 766 852 [500] 948 245087
[500] 126 82 407 [1000] 97 572 784 978 254080 97 101 231
38 629 45 63 255035 51 [1000] 95 455 502 619 998 256163
328 413 91 558 870 257018 25 [1000] 254 78 396 50
98 673 745 820 91 258049 68 [5000] 254 78 396 50
[500] 702 [1000] 847 65 87 841 258488 335 85 [5000] 674
723 78
260007 508 27 784 34 261006 128 234 395 99 741
56 166 262060 308 30 564 832 95 [500] 263173 375 335
44 914 915 20 264040 77 170 301 50 989 701 808 47
265017 155 216 321 79 69 87 759 878 [5000] 901 100 810
309 50 446 [500] 789 [5000] 518 72 940 267046 160 310
121 70 458 744 881 268036 42 458 870 269200 50 421
591 638 724 868
270040 100 68 [500] 301 419 39 856 347 78 271050
270 354 56 591 730

Bydgoszcz, dnia 22-go maja 1908. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pazenica niezmiernie, najmniej 128 funtów holend. wagi 219 mk., gorzki gatunek nierz notowania. — Żyto niezmiernie, dobre, zdrowe, najmniej 121 funtów holenderskiej wagi 185 marek, najmniej 118 funtów holenderskiej wagi 182 marek, lżejszy gatunek — 00— marek. — Jęczmień dla młynarzy 141—144 marek. — Jęczmień dla browar

146—154 marek. — Groch na parzą 187 do 173 marek, do gotowania bez interesu. — Owies 140—152 marek. Ceny ustanowiono w Bydgoszcz.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy nie bierze Redakcja żadnej odpowiedzialności.

Najlepiej wypróbować dla zdrowych i chorych na żołądek i kiszkę



Kufeka mączka dla dzieci pokarm dla słabowitych i nierozwiniętych dzieci.

Fabryka papierosów i tureck. tytoni „WULKA“
L. F. J. Komendziński w Dreźnie zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie, które we wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia

Walne zebranie

podpisanej Spółki na sali p. Grochowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 31-go maja 1908 o godzinie 4-tej po południu.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie kasowe za rok 1907.
2. Przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3. Uchwała co do podziału zysków.
4. Wybór trzech członków do Rady Nadzorczej w miejsce występujących.
5. Podwyższenie udzielania pożyczek pojedynczym członkom.
6. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe wyłożone jest w lokalu bankowym w godzinach służbowych.

Bank Ludowy w Nakle

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

RADA NADZORCZA:

Ksiądz proboszcz Gryglewicz,
prezes. 2670

Otworzyliśmy

drugi skład orzewa

(filia)

plac desek znajduje się

przy bramie Dębińskiej

tuż przy Theela restauracji (plac zabaw)

Grünschild & Bythmer

Handel drzewa

Filia przy bramie Dębińskiej, główny skład:
ul. Jadwigi i narożnik ul. Zwierzynieckiej.

Mamy na sprzedaż pod dogodnymi warunkami:

1. w powiecie średzkim: gospodarstwo w obszarze 54 mórg z budynkami i inwentarzem żywym i martwym,
2. w powiecie szubińskim: gospodarstwo ca. 50 mórg z kramem kolonialnym,
3. w powiecie wschodnio-poznańskim: dom mieszkalny z chlewami, nadający się dla rzemieślnika,
4. w powiecie wschodnio-poznańskim: gościniec z 20 morgami roli,
5. w powiecie gnieźnieńskim: gospodarstwo w obszarze 75 mórg roli z budynkami i inwentarzem,
6. w powiecie zachodnio-poznańskim: obsada z 2 domami mieszkalnymi, chlewami i 2 i pół morgi ogrodu, nadająca się dla rzemieślnika,
7. w powiecie średzkim: w mieście 2 domy mieszkalne z warszt. i 1 morgą roli, korzystne dla kowala lub stelmacha,
8. w powiecie leszczyńskim: gospodarstwo w obszarze 50 mórg z dobrimi budynkami gospodarczymi,
9. w powiecie witkowski: gospodarstwo w obszarze ca. 206 mórg z odpowiednimi budynkami i inwentarzem,
10. w powiecie kwidzińskim w Prusach Zach.: folwark w obszarze 470 mórg z obfitym inwentarzem żywym i martwym,
11. w powiecie średzkim: gospodarstwo w obszarze ca. 70 mórg ziemi z budynkami i inwentarzem,
12. w powiecie gostyńskim: dom z 1 morgą ogrodu, w którym jest piekarnia i założony być może gościniec,
13. w powiecie średzkim: w mieście dom z chlewami, wiatrakami i 2 morgami roli,
14. w powiecie śmigiełskim: domostwo z ogrodem i warsztatem, nadające się dla rzemieślnika,
15. w powiecie obornickim: gospodarstwo w obszarze 250 mórg roli z odpowied. budynk. i inwent. żywym i martwym,
16. w powiecie żnińskim: gospodarstwo w obszarze ca. 238 mórg z budynkami i inwentarzem żywym i martwym, folwark przy Strzelnie w obszarze 300 mórg włącznie ca. 70 mórg jeziora, z dobrimi budynkami i kompletnym żywym i martwym inwentarzem. Do posiadłości tej należy nowy gościniec ze stajnią, ogrodem i łazienką, który ewent. można nabyć osobno z odpowiednim obszarem roli,
18. ładne gospodarstwo przy Starolecie pod Poznaniem w obszarze 120 mórg w pobliżu fabryk,
19. w Prusach Zachodnich: 2 gospodarstwa w powiecie lubawskim, we wielkiej wsi kościelnej, 175 i 278 mórg dobrej ziemi, z kompl. budynkami i żywym i martwym inwentarzem, za umiarkowaną cenę. — Z obu tych gospodarstw, sąsiadujących bezpośrednio z sobą, można utworzyć 1 folwark.

Bliższych informacji udzieli:

2658

Spółka Rolników Parcelacyjna

Poznań, plac Wilhelmowski 18.

Tomasz Laube

polska fabryka powozów i uprzęży.

Poznań, ul. Wrocławska 18 obok poczty,

poleca

karety, powozy i wszelkiego rodzaju bryczki.

Również są na składzie

używane Landauery, karety, koczki i wolanty

z znanych firm „Neuss i Kühlstein“.

Szory i wszelkiego rodzaju przybory w wielkim wyborze. 2657

Reparacje uskutecznią się szybko i po niskich cenach.

Polecam służące zaraz potrzebującym gospodyń samodzielnych i na folwark, kilka dziewcząt do nowej restauracji.
Barbara Jakś,
Stellenvermittlerin
Posen, Bäckerstr. 24.

Poszukuję 2644

Ucznia

F. R. RADECKI

Krotoszyn.

Handel towarów kolonialnych, destylacja i handel win.

Liszaje.

Dostałem na całym ciele rodzaj liszaj który mnie świążbenien trapił we dnie i w nocy. Nie było lekarza, któryby mi był zapisał radykalne lekarstwo. Po nacieraniu zaledwie przez 14 dni Zucker'a medycynalem patentowem mydłem, liszaje

całkiem zginęły.

Dla tego widzę się zobowiązanym do złożenia panu serdecznego podziękowania, ponieważ Panskie Zucker'a patentowe mydło medycynale warte nie 3 lecz 100 mk. Nadzwyczaj skuteczny ten środek polecam i polecać będę każdemu.

Gryfia, 12 kwietnia 1907. M. S.
Podobnie wyraża się wielu cierpiących na liszaje, wyrzuty skórne, swierzbi, swierzbiące pryszczki, wrzodki, wgrzy itp. o skuteczności

Zucker'a patentowanego mydła medycynalego

D. R. P. przez lekarzy polecanego i tysiąc-krotnie wypróbowanego. Cena 50 fen. (małe opakowanie 15% i 1,50 mk. (duże opakowanie 35%) z najsilniejszym skutkiem. Jedynie ze wszech stron potwierzona skuteczność i wielka siła osobistych poleceń przyczyniły się do ogromnego rozszerzenia Zucker'a patentowanego mydła medycynalego. Nie mniej świetne są orzeczenia o mydle Zucker'a, wyrabianego według tego samego patentu, a nadzwyczaj łagodnie działającego, cena 50 fen. (małe opakowanie do użytku) i 1,50 mk. (duże opakowanie, stosowne na podarki), jako też o niedoścignionym kremie Zucker'a, najlepszym i jedynym w swym rodzaju kremie skórnym, cena 2. mk., tuba na próbę 75 fen. Każdy, kto dotychczas podrażniał pokład nadziei, niech spróbuje. Na delikatną skórę dzieci używa dobrze myśląca matka smółcowe mydło borowinowe dla dzieci D. R. P., cena 50 fen. i smółcowy krem borowinowy, cena 40 fen. Puszka podwójna 70 fen., najlepsze, najszlachetniejsze i najczystsze dla skóry dziecięcej. Do nabycia wszędzie. Odzież niema na składzie, wprost od firmy L. Zucker & Co., Berlin, Potsdamer Str. 73.

Obrazki 1-szej Komunii św.

różnice, książki do na-bożeństwa,

w wielkim wyborze
obrazy, krzyże, figury,
lampki wiszące i stojące
poleca

Księgarnia Nowa Fr. Błażek,

Czesława Lipińska,

założ. w r. 1878.

Poznań, ul. Jezuitska 12.

Sąd i aleje

w Lubaszu

wydzierżawione

Licytacji

w środę nie będzie.

Szuliżyńska Lubasz.

FOLWARK
430 mórg obszaru, należący do mniejszego miasta, w połowie pszennej w połowie żytniej ziemi z łakami i borem, tuż przy szosie i koleji. Obsiany dokładnie. Inwentarz żywy i martwy w komplecie. Do powiatowego miasta gdzie sąd i gimnazjum mile szosa jest bardzo blisko do sprzedania lub wydzierżawienia, wpłaty potrzeba 35.000 mk. Doskonałe polowanie na grubą doliczynie. Bliższe porozumienie z obecnym właścicielem tu w Poznaniu zamieszkałym. Zgłoszenia przyjmuje ekspedycja Wielkopolańska pod nr. 2655.

Majątek

1000 morgowy w Księżwie Pozn. w pobliżu miasta, gdzie gimnazjum z dobrimi budynk. z żywym i martwym inwentarzem z dobrem żniwem przy wpłacie 50—60.000 mk., jest z powodu podeszłego wieku tylko na prawdę mającemu chęć kupna do sprzedania. Oferty przyjmuje 2662

Kantorowicz & Zakowski

Poznań, ul. Zamkowa 7a.

Potrzebni od lipca Gospodyni samodzielną do księdza. Kuchmistrzynie do dworu do 2 bezdziet. państwa. Panna służąca z prasow. do 1 pani hrab. Pracznia do dworu. Bona do 2 dwóch dzieci na wieś na 300 mk. Służący kaw. starszy do 1 p. dziedzic. Kucharz kaw. do 2 bezdziet. państwa. Kucharz żon. Ogrodnik żon. na osobną wieś. Pisarz gosp. biegły w niem. jęz. na 500 mk. i w ogóle mam wszystkie posady do dworu dla męskiego i żeńskiego personelu. Pośred. posad „Stellenvermittler“ Franciszek Niedzielski, Posen, Wienerstr. 6 pt. Telf. 1036.

Pierwsze wielkie ciągnięcie już 1 czerwca rb.

Wielka loteryja pieniężna!

Najwyższa szansa wygrania!

Wszędzie dozwolone podług prawa rzeszy z dnia 8 czerwca 1871.

Wygrana tylko gotówką,

którą się wypłaca złotem lub banknotami.

Główna wygrana 480 000 marek.

3 razy	480 000 mk.	=	1440 000 mk.
3 razy	240 000 mk.	=	720 000 mk.
3 razy	48 000 mk.	=	144 000 mk.
1 raz	45 000 mk.	=	45 000 mk.
1 raz	40 000 mk.	=	40 000 mk.
1 raz	30 000 mk.	=	30 000 mk.
3 razy	20 000 mk.	=	60 000 mk.
6 razy	16 000 mk.	=	96 000 mk.
18 razy	4 800 mk.	=	86 400 mk.

7 razy 8 000 mk., 1 raz 5 000 mk., 1 raz 3 000 mk.,
36 razy 2 400 mk., 18 razy 1 600 mk., 36 razy 1 000 mk.

oraz wiele innych wielkich wygranych!

Razem 41050 gotówką wygranych pieniędzy.

razem

5 milionów 440 000 marek.

Uprasza się zamówić natychmiast przekazem pocztowym lub listem. Zaliczka 30 fen. drożej. Znaczki, kupony bierzemy jako zapłatę.

Udział wynosi 1/1 mk. 10,— 1/2 mk. 5,— 1/4 mk. 2,50.

Rich. Beins, interes bankowy
Bremen.

2664

Uczonym

literatom, ludziom sportowi się oddającym, oraz i innym, zaleca się do polepszenia ogólnego zdrowia, do podniesienia apetytu i sił żywotnych używanie

Somatose

nową w formie płynu, słodką i wytrawną.
Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Ważne dla rzeźnika!

Skład z mieszkaniem,

warsztatem, stajnią, remizą do wozów etc. w którym od kilku lat interes rzeźniczy z dobrym skutkiem prowadzono, od 1 października 1908 na Wildzie pod korzystnymi warunkami do wynajęcia. Bliższych wiadomości udzieli Stanisław, ulica Łąkowa nr. 9 i ptr.

Ucznia

do handlu żelaza materiałów budowlanych, sztucznych nawozów i nasion przyjmie zaraz. 2671

A. Kryzan,

Zbąszyń — Bentschen.

Potrzebny zaraz:

urzędnik

podwórzowy

obeznany z prowadzeniem ksiąg gospodarczych na 400 mk. i wolne utrzymanie. Zgłoszenia z odpisem świadectw do ekspedycji Wielkopolańska pod nr. 2646.

Poszukuję od 1. 7. br. 2668 Kuchmistrzynie na wysoką pensję, gospodynie z wykwintnym gotow., kucharki dobre do miasta, pokojowe z większych domów, do dworu i miasta. Służące do wszelkiej pracy z gotowaniem itd.

Proszę o spieszne zgłoszenia
Bolesława Kurowska
Stellenvermittlerin.

Adres: Posen, Petistr. No. 9.

Skład

2672

towarów kolonialnych wraz z pełnym wyszynkiem jest do oddzierżawienia zaraz. Kapitału potrzeba w całości na objęcie towarów i urządzenia 3—3500 marek, dzierżawa niska. Zgłoszenia postlagernd S. K. 200. Hohensalza.

SKŁAD

konfekcyjny i bławatów w dobrym biegu ewentualnie tylko konfekcja męska bez tow. bławatnych w większym mieście do sprzedania. Obrotu 40.000 mk. Potrzeba 10.000 mk. Oferty piśm. uprasza się do ekspedycji Wielkopolańska pod nr. 2663.

Zdrowa mamka

potrzebna zaraz lub od 1-szego czerwca.
Plac Bernadyński nr. 3 II piętro.

Spółka stolarska

tylko Poznań, Jezuitska 5
przy Farze. Telf. 207.

poleca

meble

i całkowite wyprawy
w wielkim wyborze po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.